KURJER WARSZAWSKI.

D. 25. Listopada. — Rok 1847. Czwartek. № 316. Jutro, ŚŚ. Konrad i Piotr Biskup.

Dziś Świętej Katarzyny Panny Męczenniczki. Najwyższa z gór w Królestwie Polskiem, należąca do pasma *Łysogór*, od nazwania Świętej Patronki dnia dzisiejszego, nazwę swą przyjęła. Góra ta wznosi się na 1962 stop paryzkich nad poziom morza Baltyckiego. Na tej górze znajduie się Kościół z Klasztorem PP. Bernardynek, fundowany około r. 1470, przez Jana *Rzeszowskiego* Biskupa Krakowskiego, dla Zakonników tejże reguły, którzy własnemi rękami drogę publiczną z Bodzantyna do Kielc, uprzątnąwszy kamienie, dylami wymościli, a inną od swego klasztoru do Opactwa Ś'to Krzyzkiego otworzyli, przez bezdroża, zarośle i skały. Klasztor PP. Bernardynek na Górze Śej Katarzyny, liczy Zakonnic 10; przełożoną ich iest Wielebna Antonina *Raczyńska*.

Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu. — Na zasadzie decyzji Rady Administracyjnej z d. 28 Paźdz: (9 Listop:) r. b., Komisja Rzą: Przych: i Skarbu podaie do powszechnej wiadomości, iż odtąd wytarta drobna srebrna moneta rossyjska dawnego i nowego stempla, przyjmowaną będzie tylko na wymianę w Kassach Gubernjalnych na inną niewytartą monetę, z dopłatą w gotowiznie w stosunku do brakuiącego metalu, lub z dodaniem do wagi, i tylko do dnia 17 Lutego (1 Marca) 1848 roku; od tej zaś daty tak z obiegu prywatnego iak i kasowego wyiętą zostaie. Za wytartą, o której mowa, monetę, uważa się ta, na której znaki zgładziły się zupełnie z obu stron, lub z iednej całkowicie, a z drugiej z niewyraźnemi znakami wyobrażenia stempla. — Z polecenia Dyrektora Głów: Prezyduiącego, Radca Stanu, *Ostrowski*. — Referendarz Stanu, Dyrektor Kancel:, *Ciechanowski*.

Jutro, iako w rocznicę zgonu ś. p. Karola *Frankowskiego*, Dyrektora Gimnaz: Realnego i Szkoły Sztuk Pięknych, b. Pułkownika Gwardji J. C. K. M., odbędzie się za iego duszę, w Kościele XX. Karmelitów na Krak: Przedm:, o godz: 9½ z rana, żałobne Nabożeństwo; na które Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych, zaprasza się.

Jan Nepomucen *Rostworowski*, b. Poseł b. Powiatu Czerskiego, Dziedzic dóbr Mirowic w Okręgu Błońskim, Członek Archi-Konfraternji Literackiej, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniósł się do wieczności. Pogrążona w głębokim żalu Żona i Rodzina, zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych, oraz Członków Archi Konfraternji Literackiej, na wyprowadzenie zwłok z domu N° 482 przy ulicy Podwale, iutro o godzinie 3ciej po południu, na smętarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo w dniu 27 b. m. o godz: 10tej z rana w Kościele XX. Kapucynów odbyć się maiące.

Sąd Policji Popr: Pow: Warsz: Wydz: II. Zapozywa niniejszym Agnieszkę *Węgrzynowicz*, Stolarkę, lat 30 maiącą, rodem z Suwałk, dawniej w wsi Kośminie okręgu Czerskim, ostatnio pod Nr 59 w Warszawie mieszkać maiącą, teraz z pobytu niewiadomą, ażeby się w Sądzie tutejszym do Sprawy z iej skargi uformowanej, spiesznie stawiła, lub dała o sobie wiadomość, iżby za pośrednictwem najbliższego Sądu teraźniejszego zamieszkania, zbadaną być mogła. — Warszawa d. 3/15 Listop: 1847. — Sędzia Prezyduiący J. *Orłowski*.

Teodor ***Kośmiński*** mianowany Komornikiem przy Trybunale Cywilnym Gub: Radomskiej w Kielcach; po złożeniu prawem przepisanej kaucji, do urzędowania w d. 4/16 b. m. przypuszczony, i temuż akta exekucyjne po Juljanie Sawickim b. Komorniku Gubernjalnym, powierzone zostały.

Pan ***Referowski***, dotąd Burmistrz m. Brdowa, przeznaczony został na Burmistrza do m. Dąbrowice; a P. ***Kwasiborski***, Burmistrz z Dąbrowic, zanominowany iest Burmistrzem w m. Brdowie.

Dla ułatwienia iak zwykle posiadaczom kuponów Listów Zastawnych, odbioru przypadaiącej z końcem r. b. należności; Dyr: Głów: Tow: Kredyt: Ziemskiego, przyjmować będzie takowe kupony za kwitami sznurowemi dla sprawdzenia, poczynaiąc od 1go do 18go Grudnia r. b. Okaziciele tym sposobem uzyskanych rewersów, poczynaiąc od 22go Grud: r. b. odbierać będą należności nimi objęte, o ile sprawdzenie kuponów kwestji nie nastręczy.

Gdy ieden z Pisarzy ma wydać *zupełny* Dykcjonarz Literatów i Artystów Polskich XIXgo wieku, i posiada iuż obszerny, prawie ukończony rękopism w 4ch tomach; przeto niniejszem uwiadamia się, iż ktoby sobie życzył ze spółczesnych, aby życiorys powiększyć lub skrócić, raczy zgłosić się najdalej przed 31 Grud: r. b. to iest przed czasem podania dopełnień do Cenzury. Listy maią być przesyłane *franko*, nie gdzieindziej, tylko do Redakcji Przeglądu Naukowego Nro 616, w Warszawie.

Portretów litografowanych JO. Xięcia *Galiczyn*, Naczelnika Woiennego Kaliskiego, nabyć można w Księgarni rossyjskiej M. W. *Islomina* na Krako:-Przedm: N° 451 w domu Rezlera, oraz w składzie materjałów piśmien: *Dal-Trozzo*, i w Księg: *Hurtiga* w Kaliszu.

Umieściliśmy w Nrze 307 pisma naszego wiadomość, o nowo zatwierdzonem przez N. PANA, urządzeniu *Alumnatu dla Inwalidów*, który w r. 1638 przez Krzysztofa *Wiesiołowskiego*, niegdy Marszałka W. Litewskiego w Tykocinie był fundowany. Rodzina *Wiesiołowskich* herbu Ogończyk, gnieździła się począdkowo w Łęczyckiem, gdzie Wiesiołowo z którego piszą się leży, potem niektórzy osiedli w Wielkim Xtwie Litewskim. *Wiesiołowscy* złączeni byli związkiem małżeńskim z *Lubomirskiemi*, *Sobieskiemi* i innemi znakomitemi rodzinami kraiu tutejszego. Wspomniony Krzysztof, był synem *Piotra* Marszałka W. Litewskiego, i *Lubomirskiej* siostry rodzonej Sebastjana Kasztelana Wojnickiego; żoną zaś iego była Alexandra *Sobieska*, córka Marka Woiewody Lubelskiego, ciotka rodzona Króla JANA III.

Nakładem Gustawa *Sennewalda*, wyszło z drukarni J. *Unger*, nowe dzieło pod tyt: *Obrazy i Obrazki Warszawy*, przez Paulinę *Kraków*. Jest to w małym zakresie ułożony wybór wiadomości, wspomnień i obrazów dotyczących stolicy naszej; Opisy więcej zajmuiących Kościołów, zakładów dobroczynnych, sceny z rzeczywistego życia Warszawian, uwagi nad fizyonomją miasta, słowem co tylko przyiemnie i pożytecznie zaiąć może, starała się umieścić tu Autorka, a nieschodząc z raz obranej przez siebie drogi, przedstawiała przedmioty w sposób taki, by dzieło to, tak w rodzinnem kółku, iak przez młodź i dorastaiące osoby z korzyścią czytanem być mogło. Zawiera druku arkuszy 16, papier piękny, druk staranny; cena zł. 8.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od E. T., A. K. i T. C., wygrane w ćwika zł. 4 gr. 3, dla ubogich; zaś od X. G. C. zł. 6 gr. 20 dla kaleki w domu Elerta. Złożono oraz na intencję wyzdrowienia *Władzia* od XX. zł. 6 gr. 20, na restaurację Kościoła Panien Wizytek Warszawskich.

W zeszłym tygodniu przechodziło dwóch Przyiaciół przez ulicę Długą w Warszawie; ieden z nich narzekał, że go głowa bardzo boli, ponieważ wczoraj pił za wiele. »A to źle, mój kochany!" odpowiedział drugi; »widać, że nie wiesz, gdzie pić można bez uszkodzenia sobie głowy. Oto w *Gdańskiej piwnicy*, od niepamiętnych czasów posilaiący się ludzie, są zdrowi i tęgo wyglądaią." Więc poszli tam na czarną kawę, aby, iak to mówią, *klinem klin wybić*, a przy takowej operacji, P. *Bondasiewicz* śpiewał zabawne, wesołe i ulubione piosnki.

Maiąc zamiar kilka dni tylko ieszcze w Warszawie zabawić, mam zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, że na żądanie Osób łaskawie mnie wezwać mogących, pospieszę do domów prywatnych, wraz z moim *Pieskiem*, który umie karty i domino rozdawać, oraz różne inne sztuki wykonywać. Sztuki te, okazywane są oraz każdodziennie, w mieszkaniu moiem, w domu pod Nr 669 przy ulicy Leszno. — *Busse*.

Nakładem i drukiem Jana *Glücksberga*, Księgarza Szkół publicznych, wyszedł z druku tom 5ty dzieła sławnego Dumasa, pod tytułem: *Pamiętniki Lekarza*. Ważne to dzieło, najobszerniejsze, najdramatyczniejsze, najciekawsze i najpopularniejsze ze wszystkich, iakie wydał znamienity Autor Hrabiego Monte-Christo, Muszkieterów i t. d., obejmuie w sobie cały koniec ostatniego wieku, i pierwszą połowę teraźniejszego. Ulubiony ten płód Dumasa, znalazł świetniejsze ieszcze powodzenie, niżeli wszystkie poprzedzaiące, chociaż i te odznaczały się nieposplitemi zaletami. Pierwsza część Pamiętników Lekarza, obejmuie czas upłyniony od ślubu Marji Antoniny do r. 1786. Druga część zawierać będzie 6 lat od r. 1789 do 1794 to iest: od zdobycia Bastylji do końca Terroryzmu. Potem z kolei nastąpią: *Dyrektorjat*, *Cesarstwo*, *Restauracja*; wszystkie wypadki spółczesne, rozwijać się będą malowniczo przed naszemi oczami w scenach ożywionych wysokim talentem Dumasa. Przekład na ięzyk Polski, wykonany iest przez Autora i tłumacza wielu dzieł, które chlubne u światłej Publiczności naszej znalazły przyięcie. Pięć tomów przekładu polskiego, mieści w sobie 10 tomów francuzkiego oryginału edycji paryzkiej. Prenumerata 10cio-tomowa w ięzyku polskim, wynosi zł. 40. Po tej samej cenie czyli zł. 40 prenumerować można powyższe dzieło na wszystkich Urzędach i Stacjach Pocztowych w Królestwie, bez żadnej dopłaty.

W przyszłą Sobotę, Wieczór muzyczny i tańcuiący w *Resursie Kupieckiej*; na który bilety w Piątek i Sobotę od godz: 3ej z południa będą wydawane.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Zemście*, przywołani: JPP. *Rychter*, *Królikowski* i *Chomiński*.

Z Petersburga.— Przez rozkaz Najwyższy 30 Paź: (11 List:) r. b. do armji wydany, Porucznik z 3° kaukazkiego bataljonu linjo: *Szmatkowski*, który przy przejściu z powierzoną mu komendą z iednego posterunku na drugi, okazał brak odwagi i roztropności, przez co taż komenda wystawioną została na napad ze strony górali; zgodnie z konfirmacją Główno-dowodzącego od. dzielnym korpusem kaukazkim, zdegradowanym został na żołnierza, bez pozbawienia prerogatyw szlachectwa, z pozostawieniem prawa awansu przez szczególne zasługi.

Na skutek wynikłego zapytania, czy mieszkańcy m. Krakowa, mogą przemieszkiwać w Rossji, za paszportami wydanemi im przez Dyrekcję Policji tegoż miasta, przed przyłączeniem Krakowa do Państwa Austrjackiego, wydanem zostało rozporządzenie przez Mini-

sterjum spraw wewnętrznych Cesarstwa, z mocy którego pomienieni dopiero cudzoziemcy, obecnie przemieszkuiący w Rossji, obowiązani są iako poddani Austrjaccy, uzyskać sobie od swego rządu na dalszy pobyt w Cesarstwie Rossyjskiem nowe paszporta; do czasu otrzymania takowych, mogą pozostawać w Rossji, na zasadzie ogólnych rozporządzeń dotyczących cudzoziemców.

Anglja. — Dotychczasowy Biskup w Hereford, Doktor *Musgrave* (Musgrew), mianowany Arcy-Biskupem Yorku; a Doktor *Hampden* Biskupem w Hereford. — Wiadomości z Liwerpoolu i Manszestru są pomyślniejsze; bankructwa ustaią, handel ożywiać się zaczyna. Bank Królewski w Liwerpoolu rozpocznie znowu swoie wypłaty 1go Grudnia; za iego przykładem póidzie także Bank północnej i południowej Walji. — Ceny pszenicy w Londynie spadły znowu o 2 do 3 szylingów na kwarterze. — Około 12 majtków z okrętu linjowego *Przepyszny*, znajduiącego się na stacji pod Maltą, za niekarność przeciw Oficerom, stawionych będzie przed sądem woiennym.

Belgja. — Król wyiechał na łowy do Gonain (Gonę). — Towarzystwo kolei żelaznej w Flandrji zachodniej, które widziało się zmuszone swoie prace zawiesić w skutek bankructw wynikłych w Anglji, prosiło Rząd o zaliczenie kilku miljonów fr: na hypotekę tejże kolei, dla zatrudnienia klassy roboczej w Flandrji.

Francja. — Xżę *Omal* 8go b. m wrócił do Algieru, z podróży odbytej na prowincji. — Kilogram przedniego chleba kosztuie teraz w Paryżu 35 centymów, w r. z. kosztował 46 centymów. — Na początku z. m. Kaid pokolenia *Chebebias* w obwodzie Tenez, usłyszawszy wystrzał w namiocie pewnego *Taiba Adi*, pośpieszył doń ze strażą policyjną i zastał *Taiba* położonego trupem, a iego żonę trzymaiącą pistolet w ręku i przyznaiącą się do morderstwa. Kaid rozkazał uwiązać ią w namiocie, odkładaiąc śledztwo na dzień następny; krewni atoli uchwalili, aby zbrodniarka bez odwłoki poniosła karę, i w samej rzeczy zabili ią w nocy. Kaid chciał sprawców aresztować, ale temu sprzeciwiło się całe pokolenie. — W Lugdunie aresztowano osobę podejrzaną o fałszowanie tamecznych bankocetli 250 fr. — Obłąkany Hrabia *Mortier* (Mortje) w skutek uchwały Rady familijnej, został umieszczony w instytucie Ivry. — Rząd miał otrzymać ważne depesze od Posła w Atenach. — We Florencji od Nowego Roku będzie wychodził dziennik francuzki. — Gazeta pikardyjska zapewnia, iż Hrabia *Gomer* niepopełnił samobójstwa, ale przypadkiem zginął przez wystrzelenie iego fuzji. — W tych dniach otworzono tunel w bliskości Lieran w departamencie Kantal; to dzieło mistrzowskie, maiące 5,000 stop długości, kosztowało $1^1/_2$ miljona fr. — Xztwo *Nemur* 11go b. m. przybyli do la Ferte Widam na łowy. — W Tintinjak departamencie Korrez, odkopano rzymską marmurową świątynię z kosztowną mozaiką, oraz amfiteatr który był przeznaczony do walki zwierząt. — Mniemaią, iż *Abdelkader* zatrudniony zatargami z Sułtanem Marokańskim, nie odważy się do napadu na osady francuzkie. — Król i Królowa przesłali Adwokatowi ieneralnemu Panu *Bresson*, list ubolewaiący, z powodu zgonu iego brata Hrabiego *Bresson*.

Niemcy. — Królestwo Pruscy wyiechali do Drezna, na obchód srebrnego wesela Xcia Jana Saskiego. — Bank Wiedeński puści w obieg nowe bankocetle. — J. C. W. Xżę Maxymiljan *Leuchtenbergski*, 16go b. m. miał wyiechać z Mnichowa z powrotem do Petersburga, przez Sztudgard, Frankfurt i Kolonję.

Włochy. — Poseł pruski przy dworze Papiezkim P. *Usedom*, 8go b. m. wrócił do Rzymu. Do tejże stolicy przybył Xżę *Max* Bawarski; 8go b. m. miał posłuchanie u Ojca Śgo.

Rozmaitości. — Statek parowy algierski niedawno przywiózł z Algieru do Francji 100 beczek, to iest 100,000 kilogr: surowej miedzi. W tej miedzi ieszcze mnóstwo innych metalicznych części znajduie się. Algierja teraz dostarczać będzie obficie Francji tego metalu, który dotąd z obcych kraiów zakupywać musiała. — Kupiec w Citi, Pan *Deffel*, 70-letni starzec, szczególniejszym sposobem odebrał sobie życie: Idąc do domu, wstąpił do sklepu Chemika, i kazał sobie dać kwasu siarczanego pewną dozę, mieniąc się być Doktorem *Randell*. Chemik zaledwie flaszkę postawił na stole, ażeby mu dać żądaną dozę, ten chwyta ią i połyka mnóstwo tej trucizny, z wielkim przestrachem Chemika, poczem wybiega ze sklepu; Chemik dąży za nim, i zaledwie mu udało się doścignąć go i sprowadzić Doktora, iednak wszelka pomoc iuż była za późna, i w parę minut umarł. — Jak Tatarzy Koran szanuią, dowodzi to: w Koranie znajduie się: »Ty nie będziesz żadnego żyiącego rabował.” Oni też wprzód podróżnego zabiją, a dopiero rabuią. — W Szwecji surowo karzą za pijaństwo. Pijany pierwszy raz dostrzeżony, płaci 18, drugi raz 36, a trzeci raz złotych 54; utraca prawo wyboru, i w Niedzielę przed drzwiami kościelnemi stoi pod pręgierzem. Za piątym razem osadzony zostaie w domu poprawy na pół roku, a za szóstym na rok cały. Prawa do tego ściągaiące się, czytane bywaią corocznie z ambony. — Brylant na palcu ubogiego, uważany iest za fałszywy, a kamień fałszywy na palcu bogacza, zawsze za prawdziwy brylant uchodzi.

Kto za głęboko w błoto zabrnie, cudzej pomocy wzywać musi. — Samochwalca zwykle staie się przedmiotem śmieszności. — Słusznie takiego nazywaią tru-

pem, kto sam tylko dla siebie żyie. — Obawiaiący się przyiaciela, podobnej wzaiemności doznaie. — Kto unika najmniejszej zwady, w żadną nie popadnie. — Kto daleką podróż odbywa, dla szkodzenia bliźniemu, ten ma czas do namysłu. — Rzecz oddana dobremu człowiekowi, nie bywa straconą. — Cokolwiek przedsiębierzesz, zastanów się nad skutkiem. — Wszystko co fortuna upięknia, prędko traci swe powaby. — Doskonałe dzieło pospiesznie wykonanem być nie może. — Cokolwiek wzrasta wysoko, zwykle nisko schodzi. — Kto chce naśladować BOGA, niech będzie dobroczynnym. — Najwięcej na tem zależy człowiekowi, czem iest, nie iakim go uważaią. — Gdzie niema zdrowia, tam niema rozkoszy. — Prędzej przychodzi to, co boiaźń przeczuwa, niż to, co nadzieja obiecuie.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogdanowicz Grzeg: Ob: z Makowisk; Bertrand Jan Ob: z Austrji; Dąbrowscy Stan: i Andr: Ob: z Mierzanowa; Gross Miecz: Oby: z Niedobył; Jakubowski Józef Dokt: z Krakowa; Kelner Fryd: Dok: z Frankfortu; Laski Lud: Bankier z Machor; Lebedoff Alex: Podpułk:, i Leidesdorf Max: Dok: z Petersb:; Michau Teodor Kup: z Krasnegostawu; Matuszewski Winc: Radca Heroldji z Głowna; Neufeld Salom: Kup: z Berlina; Onichimowski Stan: Ob: z Rossji; Petriszew Jan Rotmistrz z Petersb:; Puszczyn Mik: Jene:-Lejt: z Drezna; Stadnicki Wład: Hr: z Austrji; Witkowski Henr: Kup: z Włocławka. (G. P.)

DONIESIENIA.

Są do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa faktorów, **DOBRA ZIEMSKIE**, w bliskości Warszawy, na trakcie do Zakroczymia położone, zajmuiące rozległości włók Chełmińskich 46, z których 12 lasu, mieszczące w sobie dwa Stawy zarybione i wszelkie gospodarskie dogodności; wysiewu ozimego potrzebuią korcy 200. Bliższą wiadomość powziąść można od godz: 8mej do 10tej z rana i od 2giej do 4tej po południu, przy ulicy Krakow:-Przedmieście, w nowej oficynie, wchodząc z bramy po żelaznych schodach na 1szem piętrze, w środkowych drzwiach, lub u Właścicielki pod Nrem 1365, przy ulicy Jasnej, na 1szem piętrze.

Wczoraj, wychodząc z Drukarni Kurjera, zgubiono pąsowy tak nazwany zimowy WORECZEK, do pieniędzy. Łaskawy Znalazca, zechce się zgłosić pod Nr 565, ulica Długa, na 1sze piętro.

W dobrach 6 wiorst położonych za rogatkami Jerozolimskiemi, po obu stronach szose Krakowskiej, Opacz wielka, Opacz mała, Załuski, Zabrzeziny, Salomea, i Kazin, nie wolno iest nikomu POLOWAĆ, pod utratą psów i strzelby, i pociągnięciem do Sądowej odpowiedzialności, za najście gruntów. Oficjaliści dworscy, włościanie i Koloniści, maią sobie przykazanem dopilnowanie tego, i wyznaczone nagrody za przytrzymanie w iakikolwiekbądź sposób polującego. Każdy przeto sam sobie winę przypisze, ieżeli nie korzystaiąc z niniejszego ogłoszenia, na nieprzyiemność narażonym będzie. — W tymże maiątku OGRÓD fruktowy, zawieraiący 6 morgów gruntu, jest do wydzierżawienia każdego czasu. Wiadomość powziąść można na miejscu we Dworze.

W Koszarach Łazienkowskich, w oddziałach Kirasjerskich, iest do sprzedania 15cie KONI, maści gniadej, po lat 4ry maiących. Wiadomość na miejscu, u Koczera Filipa.

Do Drukarni Józefa Tomaszewskiego przy ulicy Bielańskiej pod Nr 600, potrzebny iest UCZEŃ dobrej konduity.

Jest do sprzedania **OGIER**, maści iasno-gniadej, lat 6 maiący, rassy Perskiej. Wiadomość powziąść można w Cukierni P. *Miniego*, na Nowym-Swiecie Nro 1271.

Ktoby życzył bez pośrednictwa Faktorów, nabyć KOLONJĘ dosyć rozległą, z Domem mieszkalnym i innemi zabudowaniami, oraz Inwentarzem żywym i martwym, może otrzymać obszerniejszą wiadomość przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nro 1324, na 1m piątrze, przy wschodach na lewo.

Do Fabryki Kwiatów, potrzebne są PANNY dobrze uzdatnione, iakoteż i do nauki, pod Nr 374 przy ulicy Krakow:-Przedmieście. — M. Thomain.

MACHINA AUTOGRAFICZNA

Inżyniera *Bosy*, za którą na ostatniej wystawie otrzymał Medal srebrny, sprowadzona z Paryża, wkształcie biurka, za pomocą której, można otrzymać przeszło tysiąc kopji pisma lub rysunku, iest do sprzedania z powodu wyiazdu, za Rubli sr: 100. Wiadomość w domu W. Malcza na Krak:-Przedm: Nro 377, na 2giem piątrze na lewo, od 10ej do 11ej z rana.

NAGRODY ZŁOP. 100. — Posłańcowi iadącemu z Warszawy z dnia 15go na 16ty Listopada r. b. wieczorem, traktem Brzesko-Litewskim, między Miłosną a Janówkiem, odebraną została **SKRZYNKA**, obejmuiąca w sobie: dwa wierzchy na Futra Damskie, ieden z adamaszku czarnego w deseń, podszyty muślinem szarym, z peleryną examitem czarnym obłożoną, i frendzlą czarną obszytą; drugi wierzch używany z iedwabnej materji, koloru brązowego w pasy niebieskie, także z peleryną obszytą frendzlą koloru brąz z niebieskim; i resztkę Adamaszku łok: 2½ trzymaiącą; co wszystko było zawinięte w cienkie płócienne prześcieradło, lit: E. D. oznaczone. Kto wykryie kradzież i da znać w Warszawie przy ulicy Białej pod Nr 889, otrzyma powyższą nagrodę.

Pozostawiony w Resursie Kupieckiej, wczasie ostatniego wieczoru muzycznego, KAPTUR Kobiecy na głowę; za udowodnieniem odebrany być może od Marszałka Resursy.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 3.

TEATR WIELKI. Dziś, zamiast *Don Żuana*, daną będzie na żądanie 11ty raz *Linda*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 1szy raz nowa Komedja *Chłopiec okrętowy*, i 9ty raz *List*.

Handel Win i Korzeni S. Olszewskiego, przy rogu ulicy Leszno i Rymarskiej pod Nr 736 i 7, w domu Heiricha, ma honor uwiadomić łaskawych dla siebie Panów, że w powiększonym obecnie Lokalu, codziennie dostać można świeżych i smaczno przyrządzanych PRZEKĄSEK GORĄCYCH; oraz z doborem WIN różnych, PORTERU i PIWA Angielskiego iako i kraiowe:, tenże Handel ma zaszczyt rekomendować się.

Jutro w Handlu Win i Korzeni W. *Koldrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Szczupak, Sandacz, Lin, Węgorz, i t. p. — Obiad postny i mięsny.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Szczupak faszero:, Sandacz po radziw:, Karp i Lin w winie duszony, Okoń po hollendr:, Karaś z kluskami, Węgorz po tatarsku, Zupa rybna i migdałowa: — Obiad: postny i mięsny.